Nr. 298. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Piątek 17 Grudnia 1920. Rok XXXIX.

NOWA REFORMA

Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	miesięcznie	kwartalnie	półrocznie	rocznie
W siedzibie	70 Mk — f.	210 Mk — f.	420 Mk — f.	840 Mk — f.
Z odnoszeniem do domu	70 „ — „	210 „ — „	420 „ — „	840 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	90 „ — „	270 „ — „	540 „ — „	1080 „ — „
W krajach państwach	72 „ — „	216 „ — „	432 „ — „	864 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się zadsyłać wprost do Administracji „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140,956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 3 Mp.; w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 3 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Administracyi: Administracya „Nowej Reformy"; i wszystkie urzędy pocztowe; ustalone (Sto-); Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Rzeh" (Jawiki) J. M y ska; i A. Salom (nowej), ul. Szczepańska 6; — Biuro dzienników Maryana Kapsy z ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników A. Buchnik, ul. Karola Ludwika 31; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Szczyrska. — W Tarnowie M. Rozkosh. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż odzielnych numerów), l. Wollzeile 4. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Berylei i Wrocławiu. — R. Mosse (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Moscahlau i Norymberdze). — E. Schalek, Wallzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejscowiczna drobnem pismem za 1m Mk 6·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany o 50 procent drożej. — Nadesłane po Mk 10·— od wiersza. — Głosy publiczne po Mk 15·— od wiersza. — Załącznik do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, wydawnictwa i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

Przesilenie w państwie trzech liter

Kraków, 16 grudnia.

Jugosławja jest państwem trzech liter. Znaczy się bowiem oficjalnie literami »SHS«, co znaczy »Srbsko-Hrvatsko-Slovenska Država«. Łatwiej jednak połączyć litery nie kraje. Za Austrji liczyły się one raczej negatywnem: uczuciem nienawiści do Niemców i Węgrów niż pozytywnem — miłości między sobą. Tej nie było tam nigdy. A czyny węgiersko-austrjackie, o ile tylko nie popadały w okresy marazmu i ogłupienia, unitały czasne bez trudności wywoływać nawet bardzo ciężkie i krwawe starcia między tymi — »braćmi« słowiańskimi. Serbowie i Chorwaci to jeden z najciekawszych fenomenów w codzinie narodów. Mówią tym samym językiem, ale pisną odmiennemi alfabetami i poza wspólnotą dialektów językowych wszystko mają dyametralnie różne. Wiarę — katolicy i prawosławni, kulturę — a Chorwatów wysoka zachodnio-europejska, u Serbów dopiero w zawiązkach, raczej bizantyńska, psychikę — Chorwaci naród zdecydowanie, Serbowie wybitnie chłopski i drobno kupiecki. Słowńcy zbyteczy zbliżają się do Kroatów, ale nie mają już zupełnie nic wspólnego z Serbami, nawet języka.

Mądrość budowniczych nowego świata »wszystkie te trzy narody sprzęgła razem i kazała im być jednym narodem. Oczywiście wywołało to tarcia i walki wewnętrzne, które się z każdym dniem zwiększają. Serbowie, legitymujący się w tej wojnie zrozumiałem bezpieczeństwem mężów i ofiarnością, patrzą z góry na Chorwatów, którzy o wiele później niż Czesi zaczęli myśleć o sobie, którzy właściwie do ostatnich dni Austrji stanowili jedną z najsilniejszych podstaw jej rozsadzającej się armji. Nic w tem zresztą dziwnego. Wszak to stary naród »Hrankozarów«, którzy od czasów Zrinyego i Eugenjusza Sabaudzkiego zapełniali regimenty Habsburgów wyborowym żołnierzem, którzy armji austrjackiej do ostatnich jej chwil dostarczali szlachetnego materjału oficerskiego i jenerałskiego. Dwie wielkie gwiazdy armji austrjackiej »żelazny Chorwat« Borowicz i Puhallo byli wszak rodowitymi Chorwatami.

Jak to różnica losów wojennych wystarczałaby sama przez się do wytwarzania bardzo niemiłych nieporozumień między skazanymi na współżycie państwowe obu narodami. Ale różnic takich jest znacznie więcej i to o wiele głębszych. Serbowie jako uczestnicy zwycięskiej koalicji i sami w trzech wojnach zwycięscy występują naturalnie jako naród panujący. Mimo całej ich szczerego demokratyzmu nie umieją oni opanować tych swoich gestów zwycięzców, z jakiemi ciągną Chorwaci narzucać swoje poglądy, swoje zasady organizacyjno-państwowe i swoje instytucje. Wytwarza się w ten sposób stosunek jeden z najniezniesiedliwszych, w którym naród kulturalniejszy znacznie i bez porównania bogatszy widzi się opanowanym przez zarozumiałych i ubogich. Serbja kulturę swoją zaczęła dopiero tworzyć. Proces ten bardzo świeży został przerwany przez wojnę. Chorwacja na swoją kulturę starą i głęboko ugruntowaną. Serbja krwawiła się w trzech wojnach i w okropnej bułgarsko-węgiersko-niemieckiej inwazji i okupacji. Jest zaniszczona aż do korzeni, zubożała do ostatniej nitki. Kroacja, przez wojnę nietknięta, przez cztery lata jej trwania umocniczyła w znakomitej konjunkturze węgierskiej, parkowali zbożem i mnóstwem produktami swego bardzo bogatego kraju na równi z swoimi hegemonami madjarskimi. Chorwacja jest wbogacona. Serbja zubożała. Przewaga Serbów nad Chorwatami przejawia się więc także w dziedzinie ekonomicznej. Biedni Serbowie stawają się jak mogą podkatrywać tłustą »bestrycę« chorwacką... Słowńcy znajdują się w tymczasem stosunku do Serbów co Chorwaci, z tą chyba różnicą, że im dyrapacja serbska dwóch ostatnich lat dała się jeszcze bardziej we znaki, niż Chorwatom. Kiedy bowiem zeszło z sponu z Austrją terytorja w Karyntji, Serbja przysłała liczne kontynjenty wojskowe dla ich obrony. Zasadniczo starały się one obdzierać przedewszystkiem ludność niemiecką. Ale tej nie było tyle, aby mogła mieścić swem nasycić łzyne oddziały serbskie. Z »kondemnością« tedy przenosiły one wielkie brzemię swoich upetytów także i na ludność słoweńską, która dziękując Bogu za cudowne uwolnienie od jarzma niemieckiego, tem gorzej błagała Go o kolejne uwolnienie od ciężkiego jarzma oswobodzicieli serbskich...

Wszystkie te nastroje wydatowały się w programach politycznych, przyjętych przez te trzy elekcyne ze sobą w jedną całość narodu. Skazanemu centralizmowi partyj serbskich przeciwstawili Chorwaci i Słoweńcy programy federalistyczne, płace aż niemal do całkowitej niezawisłości. Sposób, w jaki rząd belgradski zakończył w Rapallo spór z Włochami, naogół jeszcze bardziej stosunki serbsko-chorwackie. Dalmarja, wyspy adrjatyckie i Rjeka stanowią stan posiadania chorwacki. Rząd belgradski »kupił« zgodę z Włochami wyrzeczeniem się Rjeki i obszaru etnograficznego chorwackiego z blisko czterystu tysiącami ludności chorwackiej. Chorwaci stwadają to za zdradę swoich interesów ze strony Serbji. Opozycja ich przeciw Belgradowi spotęgowała się jeszcze bardziej.

Napięcie przeciwieństw narodowościowych było przez dwa lata istnienia państwa jugosłowiańskiego tak wielkie, że nie odważano się przedsiębrać wyborów do konstytuanty. Dokonano ich dopiero z końcem ubiegłego miesiąca. Dały rezultat, odpowiadający opisanym następom. W Chorwacji i Słowienji zwyciężyły stronnictwa segregatystyczne. W Chorwacji chłopska partja Radićza, stojąca na gruncie programu republiki chorwackiej połączonej tylko traktatem handlowym i konwencją wojskową z Serbją, odniosła ważne zwycięstwo, zdobywając w Chorwacji 51 mandatów. O ile tej partji daje pojęcie fakt, że skupiła ona na swych kandydatach 249.000 głosów, podczas gdy wszystkie inne partje chorwackie, razem wzięte, zebrały głosów tylko 175.000. Tak więc nietylko pod względem liczby mandatów czyskawszy, lecz także pod względem absolutnej liczby głosów, partja Radićza reprezentuje niewątpliwie bardzo znaczną większość narodu chorwackiego.

Jaki jest jej program? Otóż Radićz stoi na stanowisku, że ustawa z dnia 1 grudnia 1918 r., zawarta między przywódcami chorwackimi a rządem serbskim co do połączenia obu krajów w jedno państwo, jest niewżna, ponieważ została do skutku bez wiedzy i przyzwolenia narodu. Serbja i Chorwacja mogą rokować ze sobą tylko jako dwa zupełnie równorzędne czynniki państwowe. Radićz odrzuca zupełnie kategorycznie wszelkie pretensje serbskie, płynące wobec Chorwacji rzekomo z faktu zwycięstwa Serbji. Chorwacja może zawrzeć konwencję militarną z Serbją, o ile idzie o obronę przed Węgrami, ale konwencja ta nie może wyłączać innych aktów międzynarodowych Chorwacji np. unji celnej z Austrją, aby ta drogą uzyskać dostęp do Dunaju i komunikacji zbyt dla swoich produktów rolniczych. Radićz zgadza się dalej na konsekwencje, wynikające ze wspólnoty językowej i socjalnej między Chorwacją a Serbją, nie chce jednak znać wspólnoty kulturalnej, politycznej i ekonomicznej. Kompromis z monarchiczną Serbją upatruje Radićz tylko w tem, że Chorwacja sama wybierałoby sobie swojego bana.

Ten program polityczny został ponownie uroczyście proklamowany na zjeździe delegatów ludowej partji chorwackiej, który odbył się w Zagrzebiu w dniu 8 bm. przy udziale przeszło 30.000 chłopów. Ze wszystkich stron kraju przybyli oni w wielkiej garadzie przewaśnie na konjach. Mowy wszystkich delegatów brzmiały spokojnie, ale bardzo stanowczo. Nie myślą oni o rewolucji. Ale mają niezłomne przekonanie, że imperjalizm serbski nie potrafi długo opierać się jednomyślnemu naciskowi całego chorwackiego narodu. W tym duchu uchwalono też szosta rezolucja.

Pod auspicjami tedy ciężkich walk rozpoczyna konstytuanta jugosłowiańska swoje obrady. Skład jej nie przynosi się bynajmniej do zmniejszenia tych trudności. Według ostatecznych wyników składa się ona z 97 serbskich radykałów, 91 serbskich demokratów, 55 komunistów, 51 członków partji Radićza, 39 z serbskiej partji chłopskiej, 25 słoweńskich klerykałów, 25 muzułmanów, 9 socjal patrjotów, 5 ze Zjednoczenia chorwackiego, wreszcie 4 republikanów.

Państwowcy partjami serbskiemi w pełnem znaczeniu są tylko dwie pierwsze: radykali i demokraci, którzy nadto walczą ze sobą o władzę. Wszystkie inne partje już to stawiają kwestje państwowości jugosłowiańskiej na dalszym planie, jak to występują przeciw niej nadal jak wiecej jawnie i energetnie. W tych warunkach inaugurowanie wielkiej Serbji, nazwanej »Jugosławją«, nie będą mieli nadania łatwego.

Ruch komunistyczny w Czechach.

BURZLIWE POSIEDZENIE IZBY.

Praga, 16 grudnia (PAT). Izba poselska była onegdaj streszczona przez żandarmerję i policję. Każdy po otwarciu postępowania prezydent ministrów Czerny wszedł na salę, podnieśli komuniści gwałtowny tumult, wołając do prezydenta: Hańba! Stara Austrja znów odżyła! Oto lichwiarze i obszarnicy! Podczas rozpoczęcia mowy przez prezydenta Czernego komuniści ponowili awanturę. Wniosek otwarcia dyskusji nad oświadczeniem prezydenta ministrów został przyjęty. Awanturny powtórzyły się wówczas podczas przemówienia komunisty czeskiego Skalala i czeskiego socjal-demokraty Nemeca.

RZĄD CZESKI POSŁUGUJE SIĘ NIEMIECKIMI REKRUTAMI.

Cieszyn, 16 grudnia (East Express). Według oficjalnych sprawozdań czeskiego biura prasowego, ruch rewolucyjny wywołany przez komunistów, stłumiony został rzekomo już w samym początku. Tymczasem wiadomości dzisiejsze świadczą zupełnie inaczej. Wiadomość te donoszą, że rząd czeski posługuje się rekrutami niemieckiemi dla stłumienia ruchu. Wiadomość ta wszystkich zaszokowała, że rząd gotów jest używać środków jak najbardziej bezwzględnych, o czem świadczą już wypadki w Hodonine i Mostach (Brüx).

DELEGACJA KOMUNISTÓW U MASARYKA.

Praga, 16 grudnia (PAT). Masaryk przyjął wczoraj dwóch komunistycznych posłów, z którymi omawiał sprawę uspokojenia wrzenia. Dzienniki socjalno-demokratyczne twierdzą, że komuniści zaproponowali Masarykowi pośrednictwo, albowiem uznali, że akcja ich spełzła na niczem.

SZCZEGÓŁY WYPADKÓW W MOSTACH.

Praga, 16 grudnia (Czeskie Biuro prasowe). »Narodni Listy« donoszą dalsze szczegóły o wypadkach w Mostach w Czechach północnych: Onegdaj rano w Mostach odbyło się zgromadzenie komunistyczne. Mowcy wzywali do obsadzenia instytucji publicznych. Podburzony tłum szedł się przed gmach administracji politycznej, strzeżony przez wojsko i usiłował żołnierzy rozbroić. Kiedy jeden z demonstrantów wydarł żołnierzowi karabin z ręki, nastąpił rozkaz strzelania, przyczem zabito 5 osób, a 18 raniono.

ZAJŚCIA W HODONINIE.

Hodonin, 16 grudnia (East Express). Przez cały dzień wczorajszy Hodonin był pod jednodniową dyktaturą rad robotniczych. O godz. 8 rano oddział robotników wyruszył na ulicę pod kierunkiem posła Koutnego, obsadził starostwo, poczytę stację kolejową i fabrykę tytoniu. Zandarmerję rozbrojono. O godz. 4 popołudniu interweniowało wojsko, które również rozbrojono. Dragoni porzucili swe konie i uciekli. Starostę miejscowego Swobodę wywleczono na ulicę i pobito. Wznowione oddziały wojska nadciągnęły dopiero wieczorem i wówczas rozpoczęła się walka z tłumem, po obu stronach są zabici i ranni. Wkońcu wojsko zapanowało nad sytuacją.

NIEMCY WOBEC ZABURZEŃ.

Praga, 16 grudnia (PAT). Robotnicy niemieccy do strajku się nie przyłączyli, a posłowie niemieccy umotywowali to w parlamencie, składając oświadczenie, że odsuwają dyktaturę proletarjatu w Czechach, albowiem stoją na gruncie swobody i domagają się dla Niemców czeskich prawa samostanowienia.

ROBOTNICY PODEJMUJĄ PRACĘ.

Ostrawa Morawska, 16 grudnia. »Morgenstung« donosi z Pragi: Ruch strajkowy ustał prawie zupełnie. Prawie we wszystkich przedsiębiorstwach odbywa się praca. Na 54 fabryk w Lieben panuje strajk tylko w trzech. W fabrykach Ringhofera na 2.000 robotników stanowi do pracy 1.600. Strajk generalny trwa jeszcze w Kladnie, Stanach i Liberca, nie w Ostrawie odbywa się praca. Na Morawach strajk panuje tylko w Znojmie, Trebicz i Hodonine.

ZJAZD KOMUNISTÓW NA SŁOWACJI.

Praga, 16 grudnia. Na dzień 1 i 2 stycznia zwołują komuniści do Lubochni zjazd, na który zaproszono czesko-słowacką socjal-demokratyczną lewicę, komunistę czeskiego Memę i posła Keibicha z Liberca. W jeździe mają prawo uczestniczyć tylko te partje, które opowiedziały się za trzecią międzynarodówką. Celem zjazdu jest zjednoczenie wszystkich komunistycznych żywiołów na Słowacji.

Republika sowiecka w Baranji.

Budapeszt, 16 grudnia (East Express). W miejscowości Baranja proklamowano niezawisłą republikę komunistyczną pod przewodnictwem niejakiego Janszy Lindera. Rząd Lindera ma podobno poparcie Jugosławji. Krążą niesprawdzone pogłoski, że do Baranji przybyło kilka tysięcy komunistów wiedeńskich.

Prez. Leygues o Polsce.

Paryż, 16 grudnia (PAT). W związku z mową prezydenta ministrów Leygueza w komisji izby dla spraw zagranicznych, podały niektóre dzienniki oświadczenie prezydenta ministrów co do Polski. Oświadczenie to nie zostało za granicą dokładnie podane. Prezydent ministrów ograniczył się do tego, by uwładnić komisję o pełnej zaufania wymianie myśli, która zawsze się odbywała między Polską a Francją. Rząd francuski nie zaniechał w ciągu przeszłego roku, wywołanego ofensywą bolszewicką, zalecać rządowi polskiemu jak największej przezorności, umiarkowania, udzielając mu jednocześnie pełnego poparcia. Rząd francuski dał Polsce do zrozumienia, że byłoby rozsądniej ograniczyć się do konsolidacji granic etnograficznych młodej Rzeczpospolitej i zażądać od sowietów takiego samego poszanowania jej praw, jakie jest uzasadnione wobec prawa narodów i wobec własnej powagi. Nadto polecał prezydent ministrów, by Polska skoncentrowała wszystkie swoje wysiłki wewnątrz kraju, celem utworzenia energicznej administracji i celem zorganizowania siły finansowej.

FRANCJA NIE ZAMIERZAŁA UTWORZYĆ TRÓJPRZYMIERZA.

Londyn, 16 grudnia (PAT). Korespondent »Evening Standard« dowiaduje się z poważnej strony dyplomatycznej, że pogłoska, jakoby Francja zamierzała utworzyć trójprzymierze z Anglją i Włochami, nie odpowiada rzeczywistości. W czasie obecności francuskiego prezydenta ministrów i włoskiego ministra spraw zagranicznych w Londynie, sprawa ta nie była zupełnie poruszana. Dalszych sądzi, że pełne porozumienie, które panuje między temi trzema państwami, czyni zbytecznie zawarcie osobnego przymierza.

STANY ZJEDNOCZONE WOBEC NIEMIEC.

Genewa, 16 grudnia (PAT). Senator amerykański Mac Cormick, który przebywał w Genewie, oświadczył — jak podaje »Journal de Genève«, — że nie jest wykluczone, że senator Knox pod rządami nowego prezydenta będzie zamianowany sekretarzem stanu, wreszcie, że przywróci potem stan pokojowy między Stanami Zjednoczonemi a Niemcami, ponieważ Niemcy nigdy nie wypowiedziały Ameryce wojny. Wymiarcy jednocześnie oświadczenie ze strony Stanów Zjednoczonych.

Z Ligi narodów.

SPRAWA ROZBROJENIA.

Genewa, 16 grudnia (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Ligi narodów obradowano nad sprawą rozbrojenia. Po dłuższej dyskusji zaproponował prezydent w sprawie głosowania, by ustąp, dotyczący budżetu dwudziestego, był oddzielnie traktowany. Barnes i Cecil wypowiedzieli się przeciwko temu, gdyż w ten sposób byłaby uchwała w sprawie dwudziestego budżetu osłabiona, a uchwała ta jest jedynym pozytywnym rezultatem pracy komisji. Cecil zażądał, by Francja otwarcie wypowiedziała się, że jest przeciwko tej rezolucji. Bourgeois oświadczył, że będzie głosował przeciwko rezolucji. Cecil wyraził wobec tego ubolewanie, iż uniesiono jedynie zagadnienie, posiadające wartość.

PIERWSZA SESJA LIGI NARODÓW.

Genewa, 16 grudnia (East Express). Zakończenie pierwszej sesji Ligi narodów przesunięto na dzień 18 grudnia.

OWACJE DLA LEONA BOURGEOIS.

Lyon, 16 grudnia (PAT). Gdy przewodniczący Ligi narodów zakomunikował, że otrzymał od komitetu Nobla dopesze z zawiadomieniem o nadaniu pokojowej nagrody Nobla Leonowi Bourgeois, wszyscy delegaci powstali z miejsc i urządzili długotrwałą owację. P. Ouna złożył na grobie p. Bourgeois róże, przewodniczący zakończył gromadzenia złożył p. Bourgeois życzenia i w dłużnej przemowie podkreślił jego zasługi około sprawy pokoju. P. Bourgeois odpowiedział wzruszony.

Pod hypnozą cyfry.

(Czy Polsce grozi bankructwo?).

(Zob. Nr 297 »N. Reformy« z 16 grudnia).

Nie potrzeba wielu słów tracić, aby wykazać, że taki pieniądz byłby, choćby bardzo skromnym, ale bądź co bądź jakimś wstępem do odbudowy naszego gospodarstwa powojennego. Wzrost przywróciłby on zaufanie nasze własne oraz zagranicy w siłę płatniczą naszego państwa, a podkład takiej waluty, jak dolar, nawet tylko w 10 proc. na początek, zabezpieczałby go przed niespodziankami kursowemi. Gdyby następnie ustawowo u nas zastrzeżono, że wszelka dalsza emisja banknotów uzależnia się od kruszcowego lub dewizowego (dolarowego) pokrycia w tym samym bodaj stosunku, to jest 10 proc., deterjoracja naszej waluty musiałaby ustać. Następnie wzmożona produkcja, rozwój przemysłu, umiejętny system podatkowy, oszczędność w gospodarce finansowej państwa i t. p. czynniki, podnoszące wartość naszej, tak zreformowanej waluty, poszrwiłyby ten początkowy (1 dolar równa się 50 zł.) stosunek naszej waluty do dolarowej, zbliżając ją coraz bardziej do kursu prawidłowego, to jest 1:5.

Z chwilą umiedzinienia emisji naszych bank-

L. WACHHOLZ.

Medycyna w wiekach średnich.

(Według wykładu w cyklu »Powszechnych wykładów uniwersyteckich« o wiekach średnich).

(Zob. Nr. 295 »N. Ref.« z 13 grudnia br.).

(Ciąg dalszy).

Ten czar Galena działał bezpodzielnie na wszystkich lekarzy średniowiecza i z trudem dopiero mógł być rozwiany przez mistrzów XVI. i XVII. wieku takich, jak Vesalius, Paracelsus i Harvey. Czarowi Galena uległ też największy z lekarzy arabskich, Avicenna (Ibn Sina), który w swem olbrzymim rozmiarów dziele, nazwanem »Kanonem«, dążącem całokształt nauki lekarskiej, nie zdobył się na rzecz oryginalną, ograniczył zaś tylko na ręczne powtórzenie zasad Galena. Kanon Avicenny posiadł jednak oryginalność formy, oraz wielką dokładność i przejrzystość w przedstawieniu rzeczy, przez co stał się łatwo dostępnym dla lekarza tak praktyka, jak i dla teoretyka. Na ogół dzieła lekarskie mistrzów arabskich były kompilacjami, zaczerpniętemi z greckiej twórczości, zawierały niewiele ożywczego ducha postępu, a jako takie nie mogły posłużyć do bujnego rozwoju medycyny na przyszłość, co więcej nawet musiały przez swe drobiazgowe rozumowanie i spekulację filozoficzną doprowadzić do zkostnienia nauki lekarskiej w zuchym i często jałowym dogmatyzmie.

Nowe zdobycze, które medycyna zawdzięcza Arabom, tyczą się głównie nauki o lekach i chorobach. Im zawdzięczamy poznanie niektórych z nieznanych przedtem przetworów, jak n. p. makowiec (opium), od nich pochodzą nazwy takich związków i ciał chemicznych, jak alkohol, alkalia i naphta. Anatomji i fizjologji nie posunęli ani na krok naprzód, sekcji zwłok bowiem, jako niezgodnych z przepisami Kornu, nie wykonywali, w zakresie zaś patologji i terapji nie wyszli poza wzory grockie. Chirurgia również ich nie pociągała, w szczególności unikali oni chętnie zabiegów krwawych, usiłując zastąpić je o ile możności łagodzimi, to jest kauteryzacją. Przy krwotokach z przecietych naczyń posługiwali się już ich podwiązywaniem, które na zachodzie Europy wprowadził dopiero Ambroży Paré w XVI. wieku.

Z ciężkich zabiegów wykonywali amputacje członków w miejscu, położonem między dwiema opaskami uciskowemi, dalej cięcie kamienia pęcherza, choć starali się kamienie pęcherzowe wpierw rozpuścić wstrzykiwaniem płynów, rzekomo je rozpuszczających. Stosowali też już szew okółkowy.

Stosunkowo wysoko stanęła u nich dentystyka, skoro umieli zapomoca złotego drutu umocniać zęby ochwiałe, wprawiać sztuczne zęby z kości wołowej, spiłowywać zęby i wyrywać je, choć starali się zęby próchniałe przed ich wyrwaniem usunąć zapomocą środków leczniczych. Arabska medycyna stała się, mimo swoich błędów, podstawą średniowiecznej nauki lekarskiej w Europie, a urok jej i powagę obalił dopiero twórca i pierwszy pionier humanizmu, Francesco Petrarca, głośny poeta włoski w wieku XVI.

Jako ważna przyczyna upadku nauki lekarskiej w wiekach średnich podają niektórzy wpływ kościoła, który opanował całe życie średniowieczne. Wpływ szkodliwy kościoła na rozwój medycyny miał się rzekomo zaznaczyć przedewszystkiem tem, że kościół przez swą wiarę w cuda i przez swój dogmatyzm musiał występować niepozytywnie przeciw medycynie greckiej, której podstawą było doświadczenie, a nie niewzruszony dogmat. Sąd ten jednak jest mylny. Kościół bynajmniej nie wprowadził do medycyny mistycyzmu i zabobonu, od których natomiast już medycyna starożytna, zwłaszcza rzymska, nie była wolna, a zawierał je także Hippokratos i jego szkoła. Po wszystkie czasy i obecnie mistycyzm, wiara w nadprzyrodzone wpływy i zabobon, znajdowały i znajdują w tłumie chętne przyjęcie i to tem przychylniejsze, im niższa jest jego oświata.

Potężną dźwignią wiary we wpływy nadprzyrodzone była astrologja, bez której, niezależnie od kościoła, człowiek średniowieczny obejść się nie mógł. Nic też dziwnego, że zaciążyła ona zgubnie nad medycyną średniowieczną, stanowiąc z czasem dla niej jedną z najważniejszych podstaw. Astrologję, potępianą przez kościół choćby dlatego, że, czyniąc wszelkie działanie ludzkie zależne od wpływu gwiazd, wykluczała istnienie u człowieka wolnej woli, nazwał Pico della Mirandolla »zakałą filozofji, zniesławieniem medycyny, teporem, godnym w pień religję«. Wprowadzili ją do medycyny zachodnio-europejskiej Arabowie, mimo, że na przykład taki Avicenna, a podobnie i Majmonides, głośny filozof i lekarz żydowski, umieli się w znacznej mierze wyswobodzić z pod wpływu katromatematyki, jak wówczas zwano szumnie astrologję i z pod wpływu alchemji.

Nie dorównał im natomiast w tym względzie inny głośny uczony, Roger Bacon, albowiem wierzył w istnienie lekarstw, zdolnych przedłużyć życie, w następstwie czego w alchemji dopatrywał się przyszłości medycyny, wiarą zaś w dni krytyczne zadokumentował swój związek z astrologją. Ponieważ w myśl zasad astrologji życie ciesienie wywołało się od gwiazd, więc od nich musiały także zależeć zdrowie lub choroba. Gwiazdy sprowadzały choroby zakaźne, przyczem stara nazwa grypy, tak nam znamienie zapisanej z pierwszych chwil odzyskanej naszej niepodległości, »influenza« wskazuje dowodnia na wiarę we wpływ odległy, który chorobę tę miał wywoływać.

Każdy zabieg operacyjny, nawet powszechny w dawnych wiekach upust krwi, każdy lek, jaki miał być podany choremu, zależał od gwiazd, albowiem każdy z narządów ciała ludzkiego zawisły był od innej planety lub gwiazdy. Tak więc serce, jako źródło ciepła, zawisłe było od słońca, mózg od księżyca, wątroba od Jowisza, pęcherz żółciowy od Marsa, płucu od Merkura, nerki od Wenery, a śledziona od Saturna. To też wybór leku zależał od tego, czy lek dany zawisłym jest od tegoż samego ciała niebieskiego, jak narząd, dotknięty chorobą, albo także i dzień i godzina, w których lek miał być podany. Z wpływem gwiazd liczono się także przy zbieraniu ziół leczniczych. I tak nie wolno było ich zbierać w czasie ubywania księżyca, gdyż wówczas chwasty w nich soki uzdrawiające. Jak więc z powyższego przedstawienia wynika, nie kościół był czynnikiem, który wprzągnął medycynę w kłodne koło zabobonu, lecz zwalczał przez kościół astrologja, ta pseudonauka, który wiek oświecenia nazwał »historją ludzkiej głupoty«.

(C. d. n.).

notów od łowiżowego, czy kruszcowego pokrycia, świadczyw więc w nas pierwsze ze wskazań konferencji brukselskiej, to jest zmniejszenie inflacji niepokytego pieniądza papierowego. Bo zwaliny tylko. Dziś nasza marka ma podkład w kruszcu wedlug tego, co niedawno powiedział minister skarbu, w stosunku 1:1000, czyli każda nasza tysiącmarkówka ma zaledwie ze jedną (!) markę kruszcu szlachetnego w sobie, zaś 900 marek obciąża kredyt państwa. Wobec tego ten nowy nasz pieniądz, którego byłoby wiemwdzia o cztery piąte mniej, lecz który miałby za sobą 10% pokrycia — przedstawiliby się jeszcze wprost jako świstury — dla każdego, kto się wczuwdi z pod hypnozy cyfry. Wszak jeżeli życie gospodarcze przedwojenne Austrii zaspakajały 4 miljardy dobrych koron, w Polsce (mniejszą terytorjalnie i ludnościowo) może obstarcz na razie 8 miljard, nieco gorszego pieniądza, jakim byłby tak pokryty nasz złoty. Nie powinniśmy się przeto lękać, że pieniędzy będzie tak mało, mimowolnie »tylko« 8 miljardów, gdyż nie ilość, jako taka, lecz siła nabywcza danego pieniądza umożliwia i normuje jego funkcje, jako środka płatniczego. Wtedy koń kosztowalby wprawdzie tylko 15 tysięcy złotych, ale w tem 1.500 pokrytych byłoby podkładem dolarowym, podczas gdy dziś kosztuje »aż« 75.000 marek, ale za to podkład ma w kruszcu na 75 marek. Więc, co kto woli.

IV.

Gdybyśmy przyjęli, że wszakiewany powyżej sposób między sprowadzone zastrzeżek uzdrowienia naszej waluty, należałoby z kolei rozpatrzeć dwie kwestje:

1) Czy powyższa oponcja finansowa możliwą jest z uwagi na siłę płatniczą naszego państwa, oraz jego obywateli?

2) Czy przedstawiałaby się ona dla finansów amerykańskich na tyle korzystnie, by im mogli poważnie rozważywać i w danym razie do jej realizacji przystąpić?

Spróbujmy odpowiedzieć najpierw na pierwsze z tych pytań. Państwo nasze miałoby uzyskać od konsorcu banków amerykańskich owe 160 miljonów dolarów tytułem pożyczki długoterminowej, na oprocentowanie nawet po 8 procent. W ten sposób należałoby płacić rocznie razem z amortyzacją 10 procent od kwoty pożyczonej, czyli 16 miljonów dolarów. Ponieważ z drugiej strony ta suma, złożona tam na miejscu (w Ameryce), jako własność naszego państwa, musiałaby dawać przecież jakiś procent, powiedzmy 4 procent, przeto wspomniana wyżej 10 procent należy zredukować do 6 procent. A zatem państwo nasze miałoby płacić efektywnie 9 mil. 600 tysięcy dolarów rocznie. To przeliczone po kursie 1 dolar równa się 50 zł., daje rocznie 480 miljonów złotych, co przy 30 miljonach mieszkańców naszego państwa (gdyż na taką ilość mieszkańców możemy przypuszczalnie liczyć, po zawarciu pokoju ryskiego), daje tytułem rocznego obciążenia 16 złotych na głowę. Kwota ta zmaleje jeszcze po korekturze buchalteryjnej, gdyż, jak wiadomo, tabela płatnicza przy amortyzowanej pożyczce 50-letniej, kształtuje się niepotrównanie korzystniej dla dłużnika, niż to ja przyjąłem. Nie znając się jednak na arkanach buchalterii, pozostaję przy takiem orientyczmym obliczeniu, to jest 480 miljonów złotych rocznie, czyli nawet wówczas obciążenie po 16 złotych rocznie na głowę, pozwala — mojem zdaniem — państwu na tę transakcję.

(Dok. nast.). **Dr Roman Bogdani.**

*) Posługuję się ustawicznie przykładami z życia gospodarczego tego państwa dlatego, że znane mi są odnośne daty jedynie z Banku austro-węgierskiego. Przyp. autora.

Misja Stambulińskiego.

Praga, 16 grudnia (PAT). Bułgarski prezydent ministrów Stambuliński oświadczył redaktorowi »Narodzkich Listów«, że celem jego podróży po Europie jest gwałtowszyjskiem nawiązanie stosunków politycznych i gospodarczych między Bułgarją a państwami koalicji. Najważniejszem dla Bułgarji jest nawiązanie stosunków z Jugosławją. Dziennikarz czeski dodaje, że Stambuliński namiera prosić Masaryka o pośrednictwo między rządem sofijskim a belgradzkim. Rząd bułgarski nie byłby nawet przeciwny federacji z Jugosławją.

Rosja a Bułgarja.

Lyon, 16 grudnia (PAT). Dziennik gadają, do jak się zdaje, Bułgarja nie odnowi stosunków dyplomatycznych z Rosją, co proponował Oakmorin.

POKOJOWE ENUNCJACJE TROCKIEGO.

Kopenhaga, 16 grudnia (PAT). »National Tidende« donosi: Na kongresie rolnikowym w Moskwie wygłosił Trocki mowę, w której powiedział, że armja czerwona będzie zredukowana do połowy obecnego swojego stanu. Rząd sowiecki będzie się starał wszelkiemi środkami zawrzeć z wielkiemi mocarstwami definitywny pokój. Oświadczył, że Anglja zażądała propozycji co do regulaminu traktatu handlowego, uprawnia do nadziei, że pokój nie jest już daleki. Co do powstających przeciwieństw między armją a narodem, oświadczył Trocki, że przeciwieństwa te będą przezwyciężone.

KONCENTRACJA WOJENNA BOLSZEWIKÓW.

»Rusgryese« donosi z Pragi:

»Wola Rosji« komunikuje ze Sztokholmu: Nadeszła tu zupełnie wiarogodna wiadomość o koncentracji wojsk bolszewickich na froncie polskim. Wszystkie istotne do użytku tabory kolejowe przeznaczone są wyłącznie dla przewożenia armji, skutkiem czego ustał zupełnie dowóz żywności do miast. Z frontu południowego przerzucone zostały dwie armje; pod Smoleńskiem bolszewicy zebrali 400 tysięcznej armję. Władze rekwirują bez limitu ukrytych osób prywatnych dla uzupełnienia armji czerwonej. W kołach wojskowych istnieje przypuszczenie, że bolszewicy szykują się do kampanji zimowej. W Estonji opinja publiczna zniepokojona jest w wysokim stopniu pogłoską o pochodzie czerwonej armji na Estonję, której rząd czyni przygotowania do odparcia najazdu.

FUZJA RZĄDÓW NA SYBERJI.

Tokio, 16 grudnia (PAT). Rząd Władywostoku i wschodniej syberyjskiej rozpoczął sowieckiej dokonał fuzji.

O BUDYNEK AMBASADY ROSYJSKIEJ W WIEDNIU.

Wiedeń, 16 grudnia (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu sprawozdania narodowego zgłosił poseł dr Bauer interpelację w sprawie budynku ambasady rosyjskiej w Wiedniu. W interpelacji powiedziano, że rząd na tajnych ma wszelkie powody uniknąć konfliktu z rządem Rosji sowieckiej. Konieczność podjęcia stosunków gospodarczych z Rosją sowiecką wymaga uniknąć niepotrzebnego konfliktu. Interpelacja zapytuje wreszcie, czy rząd byłby skłonny oddać budynek ambasady rosyjskiej w Wiedniu do użytku rządowi sowieckiemu.

Konferencja w Brukseli.

Lyon, 16 grudnia (PAT). Konferencja, która ma sprawdzić w Brukseli rzeczoznawców sojuszniczych i niemieckich celem złagodzenia problemu odszkodowań, rozpocznie się 16 bm. — Rząd niemiecki wręczył dnia 13 rządowi francuskiemu ponownie memorjał w sprawie odszkodowań. Zawiera on to samo wytyczne, co noty z lipca i sierpnia. Nowy dokument przyniosą statystyki, wskaż z niego jednak, że sytuacja państwa, jakkolwiek nie jest świetna, to nie jest najgorsza. Memorjał zawiadamia, że niemieccy delegaci w Brukseli przedłożą konkretne propozycje. Delegaci sojuszników udadzą się do Brukseli, aby obadać propozycje niemieckie, oraz składać swe konkretne propozycje pozwolą na rozwiązanie problemu odszkodowań. Rząd niemiecki ustanowił wpólnie z rządem francuskim cenę węgla, dostarczonego koalicji, na 5 marek w złocie za tonę, które mają być użyte na polepszenie stosunków wzajemnych między gospodarką niemiecką.

Nauen, 16 grudnia (PAT). W niejsze Siemensa jako drugiego delegata na konferencję brukselską przeznaczony został Hafenstein, egzekutor tego delegowano albo zastępcę robotników sekretarza związków zawodowych Silbersehmidta. Obaj opuścili we wtorek wieczór Berlin.

Podarki gwiazdkowe dla żołnierza.

Otrzymujemy komunikat następujący:

Celem uzyskania społecznego charakteru zbiórki podarków gwiazdkowych, a jednocześnie równomiernego obdzielenia niemi żołnierzy na froncie oraz skoordynowania całej akcji, ministerstwo spraw wojskowych wydało następujące zarządzenia:

Aby nie pominąć żadnego oddziału na froncie, przyjmuje się jego kadrę za jednostkę, pośredniczącą w wyżynaniu darów na front. Przy kadrze ustalkować się winna w danej niejscowości cała akcja społeczna, idąca w dwóch kierunkach: urządzania wigilji w kadrze i przygotowania podarków na front. Pośrednikami między kadrą a miejscowemi organizacjami są referenci oświatowi oddziałów kadrowych.

Powołane przy Dow. Okr. Genor. (D. O. G-nach) komitety gwiazdkowe utrzymują ścisłą łączność z organizacjami społecznemi, prowadzącemi zbiórkę na terenie danego D. O. G-na i udzielają im pomocy w zakresie wojskowym, wydają dokumenty przepustek i listy transportowe. Przygotowano pamięć powłoną na front przedstawicielie kadry i miejscowych organizacji społecznych, referenci oświatowi oddziałów kadrowych obowiązani są posiadać dokładne dane o ilości paczek, jaka powinna być wysłana do oddziału frontowego.

Do oddziałów, ale posiadających kadry w kraju, lub niedostatecznie zaopatrzonych w podarki przez miejscowe organizacje społeczne, skierują przeszłki komitety gwiazdkowe przy D. O. G. i główny komitet gwiazdkowy w Warszawie, według rozdzielnika, ustalonego w porozumieniu z oddziałem III. Szt. M. S. Wojsk., na zasadzie meldunków referentów oświatowych w kraju i na froncie.

Komitety gwiazdkowe przy D. O. G. przeszyją przygotowane paczki bezpośrednio do dywizji. Komitety obierają sobie miejscowe w dywizji, których pułki pochodzą z kadr, znajdujących się na terenie danego D. O. G. Komitety lokalne, oraz poszczególne Koła Opieki, o ile pułki, do których zamierzają wysłać podarki, wchodzą w skład dywizyj, obranych przez komitety D. O. G., wysyłają bezwzględnie swe przesyłki razem z transportami dywizyjnemi i w porozumieniu z komitetami przy D. O. G. Komitety lokalne, których pułki wchodzą w skład jednej dywizji, wysyłają swe transporty wspólnie i zawiadamiają o swoich przesyłkach komitet gwiazdkowy przy D. O. G.

Przesyłki zarówno dla całej dywizji, jak i dla poszczególnych oddziałów, należy bezwzględnie możliwość referenta oświatowego dywizji dla zaopatrzenia równomiernego podziału. Podarki będą z udziałem pod kierunkiem referenta i instruktorów oświatowych. Listów transportowych, oraz folniki przy dla oskowy dostarczą na tądanie D. O. G-ny, oraz poszczególne oddziały.

KRONIKA.

Kraków, 16 grudnia.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO O POGODY NA DZIEŃ 16 GRUDNIA: Zachmurzenie zmienne, silniejsze wiatry wschodnie, mroźno, niewielki opad śniegu.

Wyciąg z obserwacji meteorologicznych w Polsce z dnia 15 bm.:

Miejscowość	Temper. max.	min.	Kier. wiatru	Stan nieba
Kraków	—1	—9	wschodni	półpochmurno
Zakopane	—9	—15		
Warszawa	—2	—11	wschodni	półpochmurno
Poznań	—5	—12	połn.-wschod.	pochmurno
Gdańsk	—3	—12	poł.-wschod.	śnieg

Rozkład ciśnień: Wysokie ciśnienie nad Estonją, Rosją i Polską, niski barometryczny nad Morzem Śródziemnem.

ZIMA. Od kilku dni mamy w Krakowie silne mrozy. W ciągu dnia od czasu do czasu opada śnieg, niekiedy nieski, skrzepnięty mrozem, czasem zaś gęsty, o wielkich gwiaździstych płatkach, które właściwy i przemiłym zwłaszcza po brzegach ulic i pod kamienicami w biele, skrapie się nazypy. Wskutek tego niejednemu wyrosnęła się nierozpieczna śliczawka.

Wisła pokryła się dość grubą warstwą lodową, przerwiętą tylko to i dwóm niebieskiemi strumykami, wyrzyczy się wody.

Zima w Krakowie zawitała już w całej okazałości ze wszystkiemi swojemi przyjemnościami, a jeszcze bardziej nieprzyjemnościami. Szczególnie dokuwie się ona nie odczuwać w licznych, nieopalanych mieszkaniach, gdzie mróz okna porysował fantastycznemi kwiatami.

PRZEDŚWIĄTECZNY OŻYWIONY RUCH rozpoczął już w Krakowie. Mimo niedyczkanej drożyny wszelkich przedmiotów i artykułów, w sklepach widać dużo ludzi, kupujących pod wysoką cenę wszystkie rzeczy, jakie są potrzebne na wigilję i rzeczy ubytku gromadzą się grupki publiczności. Bytek zapełnił się świeżemi świerkami. Ustawiono już także kramy z rozmaitemi świerkami i zabawkami na choinki. W niektórych kramach z przyjemnością zostaje zauważyć przystępnia choinkowe domowej roboty, proste i barwne, które będą skłonnych sympatyczną ozdobę na drzewka wigilijne. W Sukiennicach chłopcy postawili swoje artykuły: szopki świąteczne. Tuż przed choinkami w bramie w Sukiennicach ustadła starowska ze stosem opłatków wigilijnych. Miasto przybrało wygląd przedświąteczny. Tempo tyrta ubrzyło silniej, wszędzie widać nerwowy kraniem się i przygotowania do świąt Bożego Narodzenia.

NADZWYCZAJNA NARADA PREZYDJUM KOM. OBRONY PAŃSTWA przy współudziale jen. Hallera odbyła się dnia 11 bm. w Krakowie. Przewodniczył prezes Wojskowego Trib. Najw. Obrony płk. dr Dzierzicki, prof. Kutrzeba, red. Rymar, poseł Bobrowski, prof. Gwiński, prof. Skoczylas, dr Weiner, kap. Tomaszkiewicz. Przedmiotem narady były bardzo doniosłe sprawy państwowe, jak plebiscyty, sprawa polska na Śląsku, sprawa Wschodu i stosunek Rosyjskiego współdziałania Kom. Obr. państwa. W tej sprawie zwołuje się nadzwyczajny zjazd delegatów komitetów powiatowych na najbliższą niedzielę, tj. dnia 19 bm. Zjazd ten odbędzie się w sali Kasyna wojskowego przy ul. Zyblikiewicza o godz. 10 rano. Głównym przedmiotem obrad będą »Najbliższe zadania K. O. P.« Uprasza się, aby wszystkie komitety powiatowe wysłały delegatów na ten zjazd, a wszystkich członków komitetu wywarzowego w Krakowie uprasza się o łaskawe przybycie.

O OCHRONĘ DZIEŁ SZTUKI. W rekteracie Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się we środę wieczorem z inicjatywy rady sztuki konferencja zastępców sfer naukowych, artystycznych i kulturalnych, celem omówienia przeprowadzenia ustawy o podatku majątkowym i spadkowym od dzieł sztuki. W obradach wzięli udział: prezes Akademji Umiejętności dr Morawski, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Estreicher, rektor Akademji Górniczej nieczyński, dr Bar Barzyski, Szyndler, dr Szydłowski, dyr. Muzeum narodowego dr Kopera, prof. dr Tomkowicz, grono artystów i zastępców towarzystw kulturalno-artystycznych.

Obrady zagaił rektor dr Estreicher, poczem dr Kunze przedstawił ogólne zarysy projektu ustawy w sprawie ochrony dzieł sztuki. Trzygodzinna rzeczowa dyskusja wykazała jednomyślnie niemożliwość zaakceptowania poszczególnych paragrafów ustawy, jako albo niezgodnych, albo wprost szkodliwych z punktu widzenia ochrony dzieł sztuki. Wybrano komisję złożoną z pp. dra Kunzeka, dra Komarnickiego i dra Muzikowskiego dla opracowania memorjałów, które będą przedłożone ministerstwu skarbu, ministerstwu oświaty i ministerstwu kultury i sztuki, poraz sejmowym i odpowiednim organizacjom społeczno-artystycznym.

Nadto wybrano komisję złożoną z pp. red. Grzywa, sekretarza dra Kunzeka, dra Muzikowskiego i dra Świerza dla rozwinięcia propagandy wśród czynniczyj i towarzystw w Polsce, zajmujących się ochroną dzieł sztuki.

ZNOWU OBAWA WSTRZYMANIA RUCHU W ELEKTROWNI. Przezyjum miasta Krakowa komunikuje, że dostawa węgla dla elektrowni zmniejszyła się do tego stopnia, że jeżeli nowe transporty w dniu jutrzejszym nie nadejdą, to prawdopodobnie elektrownia najdalej za dwa dni wstrzymać ruch. Według informacji inspektoratu węglowego zmniejszenie się dostawy węgla nastąpiło wskutek rekwirwyjń węgla artyleryjskiego dla dyrekcji kolei oraz wskutek braku wagonów.

W tou sposób pozostaje obawa, że przed świętami i w czasie samych świąt Kraków pozostanie znowu bez elektrowności. Ufamy jednak, że inspektorat węglowy poczyni wszelkie możliwe starania, aby uchrzedić nieszczęście, mogącą nieszczęśliwą świąteczną, jaka byłoby wstrzymanie ruchu w elektrowni.

INSPEKTORAT WĘGLOWY w Krakowie komunikuje, że na skutek zarządzenia ministerstwa przemysłu i handlu oraz państwowego Urzędu węglowego w sprawie całej przerobu Okręgu Kraków-Kraków w ciągu od 15 do 15 bm. wtaczanie oddano kolejom w Małopolsce, zaś w czasie od dnia 9 do 24 bm. kolejo to z tut. Zagłębia winny dziennie otrzymywać 2.250 ton węgla gatunkowego, co prawie w całości produkcji tych gatunków wyczerpuje. Wobec powyższych zarządzeń oraz chronicznego braku wagonów, który uniemożliwia dostarczenie przetwórcy [illegible] Inspektorat węglowy nie jest w możności uwzględnia[illegible] [illegible] do dostaw węgla innym przedsiębiorstwom [illegible] do dyspozycji zaledwie tylko dość węgla, przeważnie miału. Z powyższą Inspektorat węglowy telegraficznie poinformował państwowy urząd węglowy o krytycznem położeniu i prosił o natychmiastową pomoc, względnie o [illegible] [illegible] w tej sprawie.

WYMIANA ZNISZCZONYCH BILETÓW P. K. K. P. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa podaje do wiadomości przepisy o wymianie zniszczonych biletów P. K. K. P. Biletu przedstawione do wymiany, winny posiadać więcej nie połowę biletów, wszystkie numery, oraz w przypadku jednego biletu, bilety składane nie mogą składać się z różnych części. Bilety nie odpowiadające powyższym przepisom mogą być wymienione tylko wyjątkowo, a to jeżeli są znaczone przez tywiedy, lub poza, powód, czy skutkiem dzielin [illegible] [illegible] [illegible]

p r i c h a, adwokata w Krakowie, ul. Grodzka l. 13, II. piętro. — Rodzina bł. p. Heleny L a u b ó w w y ofiarowała już na cel powyższy kilkanaście wartościowych książek medycznych do zbioru imienia bł. p. Heleny Laubówny.
8227

CHOROBY NERWOWE. Prof. Krafft-Ebing w Wiedniu, znany badacz w dziedzinie nauki o chorobach nerwowych, stwierdził, że gorączka wada »Franz-Josef« działa jest po kilku godzinach i bywa łatwo przyjmowana. 8225

REPERTUAR
TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO:
Czwartek, 16 bm.: »Zazdrość«.
Piątek, 17 bm.: »Orlątko«.
Sobota, 18 bm.: »Orlątko«.
Niedziela, 19 bm. po pół: »Noc św. Mikołaja«, wieczorem »Kolombina«.
Poniedziałek, 20 bm.: Koncert »Echa«.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
Czwartek, 16 bm.: »Przewodnik tatrzański«.
Piątek, 17 bm.: »Przewodnik tatrzański«.
Sobota, 18 bm. po pół: »Marja Stuart«, wieczorem »Przewodnik tatrzański«.
Niedziela, 19 bm. po pół: »Baby«, wieczorem »Przewodnik tatrzański«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«.
Czwartek, 16 bm.: »Karykatury«.
Piątek, 17 bm.: »Karykatury«.
Sobota, 18 bm. po pół: »Bóg o zarzędzie«, wieczorem »Magdalena«.
Niedziela, 19 bm. po pół: »Samson i Dalila«, wieczorem »Karykatury«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.
Czwartek, 16 bm.: »Dziewczę z Holandji«.
Piątek, 17 bm.: »Dziewczę z Holandji«.
Sobota, 18 bm.: »Dziewczę z Holandji«.

Od czwartku 16 do czwartku 23 grudnia 1920 nadzwyczaj zajmujący dramat w pięciu aktach pod tytułem:

ZŁOTA STRZAŁA

Akcja powyższego dramatu, to nieprzerwany szereg nieprawdopodobnych karkołomnych przekonywających akrobatycznych. Gonitwy po dachach, ucieczka po drutach telegraficznych, szalone skoki auta, tworzą wspaniałą całość, trzymającą widzów w ustawicznem zmięciu. W filmie biorą udział najlepsi akrobaci świata. Ponadto znakomita komedja.
8212

Teatr „Bagatela"

»KARYKATURY«.

Sztuka w 4 aktach I. A. Kisielewskiego.

Przetyliśmy wznowaj w »Bagateli« wieców dobrych wspomnień teatru krakowskiego. Przeskakuj przed nami cien niepopolicie utalentowanego pisarza, któremu los nie pozwolił rozwinąć skrzydeł do szerszego lotu, a choroba i śmierć przedwczesna usunęła z niepowetowaną szkodą z widowni literatury. Ale i te dwie perły polskiej dramatycznej literatury, jakiemi są »W sieci« i »Karykatury«, stoczą przedstawieniem »Młodej Polski« w teatrze do wiecznej pamięci, jako pamiątka po ciekawym okresie rozwoju twórczej myśli polskiej, jako dokument pomiskiej epoki i czasów, które długo żyć będą we wspomnieniach.

Wczorajsza wznowienie »Karykatur« pod reżyserją wysoce umiejętnowanego i sumiennego artysty, jakim jest p. Brydziński — miało piętno fachowego (ostrzałego przygotowania i było efektownym i ciekawym popisem zespołu dramatycznego »Bagateli«. W stylu i tempie gry przejawiało się odcinanie epoki, która jeszcze na wielu żywych w teatrze świadków i uczestników. W trafnej obsadzie wybijała się na pierwszym planie rola Relskiego, grana stylowo i z głębokiem psychicznem ujęciem przez p. Brydzińskiego. W dzisiejszym zespole »Bagateli« reprezentuje ten artysta czynnik twórczy, kładący piętno na całej zbiorowej pracy współgrających. Kreacja ujęta mocno i przeprowadzona jednolicie przez całe cztery akty sztuki, trafiała ideowo w myśl autora, jako twór na pół realny, na pół literacki w galerji postaci teatralnych Kisielewskiego, nabarwionych dekadentyzmem.

Przeciwnie grała p. Łącka rolę Zofi. W grze jej była prawda i szczerość i gęsze uczucie, którego wybuchy dekadenta tłumaczyły wyrzutajacą obojętność dla niej Relskiego. Sceny końcowe dramatu, nacechowane wybuchem bezbrzeżnego cierpienia kobiety kochającej i opuszczonej, miały głębokie ujęcie dramatyczne.

Trzecią z rzędu stylową, świetnie opracowaną rolę dał p. Trzywdar w roli papy Borkowskiego. P. Malicka bardzo ładnie narysowała sylwetkę Stefanji, a p. Czajkowska zręcznie odegrała rolę Ignacia. W dobrze zagranym zespole zasłużyły jeszcze na podkreślenie role epizodowe, grane bardzo dobrze przez panie: Dąbrowską, Goravską, Modzelewską i Szrenlową, oraz pp.: Kaliskiego, Berkiego, Ziembińskiego i Wojciechowskiego.

Teatr był przepełniony, a widownia przypomniała wysiłkowo atmosferę współczesnych setnych premjer teatru Słowackiego. *W. Pr.*

Koncerty.

Poranek symfoniczny. — Róża Etkin. — Trio fortepianowe.

Ze zacnem zadowoleniem obserwujemy postęp, z jakim pracuje młoda nasza orkiestra symfoniczna. Ostatni poranek, urządzony w Teatrze miejskim, poświęcony był Wagnerowi: orkiestra ma tu zadanie trudne, ale wdzięczne. Ze zdumieniem słuchało się wykonania niektórych punktów programu: zwłaszcza »Polonia« i uwertura z »Mistrzowie« wypadły nadspodziewanie dobrze. Gdyby jeszcze przeprowadzić dokładniejszą kontrolę nad zestrojeniem drzewca, upadłyby wszelkie zarzuty. Słowa najpochlebniejsze uznania należą się dyrygentowi, p. Górzyńskiemu, który posiada istotny, wyjątkowy talent i zajmie z czasem niewątpliwie poważne miejsce, jako dyrygent. Jedynie nasilnika uwagi: ruchy p. Górzyńskiego mają wielki wpływ sugestywny na wykonawców, wszelako dla słuchacza, z rzędu widza, są nieraz zbyt afektowane: to przeszkadza w słuchaniu; a zresztą tym i św. Schou-Dirigenten, od których swego czasu roiło się w Niemczech, dziś należy już do przeszłości i został należycie odmieniony. Poza tem »kreacja« jego jest niezagana; jakie poczucie rytmiczne, jakie panowanie nad partyturą i wzlknięcie w istotnie artystyczne! Kto tak plastycznie umie wydobyć polifonję Wagnerowskiej partytury w »Mistrzowie« — ten zasługuje na bezwzględne pochwały. Na poranku tem był pełny, co dowodzi, jak miłego mamy pragnąć muzyki.

Natomiast nie pełno było w »Sokole« na koncercie młodziutkiej pianistki, Róży Etkin. Pół-uzdolnienie nasza nie ma zaufania do niezmiernych sobie zasług; i nie można temu się dziwić. Za to el, który zarysykowały pójścia na koncert, był świadkami czegoś niezwykłego: gry fortepianie zasiadło dziewczę, budzące talentem swoim zdumienia. Była to wprost sensacja! Technika bardzo daleko poznięta, interpretacja wzorowa, dokładnie udowodnione stylu. Ze są jeszcze pewne braki, to zupełnie zrozumiałe ze względu na młody wiek wykonawczyni; jeśli jednak dalsza praca pójdzie po tej samej linji, jak dotąd, usłyszymy niebawem p. Etkin-młodszą, jako pierwszorzędną pianistkę. Podobno jest ona uczennią A. Michałowskiego w Warszawie. Przy sposobności zeznaje należy, że urządzenia koncertu tej młodziutkiej, a niesamej jeszcze pianistki podjęło się Biuro koncertowe p. Hergota, czem zjednało sobie tytuł do zasług. Nie ulega wątpliwości, że mnogość innych koncertów, które zwabiły się wprost na nas równocześnie, przyczyniła się także do słabej frekwencji na koncercie p. Etkinówny.

Tłumnie zgromadziła się publiczność następnego dnia, by wysłuchać Trio fortepianowego, złożonego z pp. Eisenbergera, Rotschilda i Waltera. W programie zawarła arcydzieła: Brahms op. 8, Beethoven (»Geister-Trio«) i Czajkowski (Trio A-moll na śmierć Rubinsteina). U Brahmsa siła nastroju, u Beethovena głębia, a przytem cudowna prostota i arcywór plastycznej fomy, u Czajkowskiego bogactwo barw, a nadzwyczajna przepych melodyj, której piękno działa z bezpośrednią siłą i porywa słuchacza.

Wykonanie trio, jak każdego zespołu, należy ocenić, jak całość, a nie indywidualnie; a jednak tym razem musi się uczynić wyjątek: O powodzeniu trio zadecydował udział p. S. Eisenbergera, jego iście mistrzowska gra. Pewnym jest czysto pianistyczne zalety, ale jedno podkreślić musimy jego odczucie stylu kameralnego. Doprawdy nie spotkałem dotąd takiego pianisty, któryby tak znał styl muzyki kameralnej i to zwłaszcza jeśli wiedzi, któryby potrafił tak dostosować barwę dźwięku fortepianowego do barwy współgrających instrumentów smyczkowych. To był mistrzowstwo, i niechaj w tem słowie streści się cała ocena.

Dr Józef Reiss.

Z Sejmu i rządu.

Sejm o ochronie lokatorów.

Warszawa, 14 grudnia. (PAT).

Na posiedzeniu dzisiejszem toczyły się obrady nad projektem rządu w sprawie zmian ustawy o ochronie lokatorów.

Sprawozdawca komisji prawniczej, poseł Grzędzielski, uskarża się, że wniesiony w całą sprawę zupełnie niepotrzebnie wielkie rozmamiętnienie, co wpłynie bardzo szkodliwie na ogólne interesy państwa. Na przykład właściciele domów nazywają ustawę o ochronie lokatorów bolszewizmem państwowym, a z drugiej strony lokatorzy na wiecach uchwalili rezolucję, że należy przyznać właścicielom domów 50 procent podwyżki w porównaniu z rokiem 1914, i że podwyżkę przeznaczyć na opłatę stróża, elektryki, wody, podatków i t. d. — Mowca stwierdza, że położenie własności nieruchomej miejskiej w Polsce jest takie, że stoimy w przededniu katastrofy. Obecnie mamy już przeludnienie po miastach, co ze względów sanitarnych grozi poważnem niebezpieczeństwem. Środkiem zaradczym może być tylko rozbudowa miast, którą rząd i Sejm powinien zająć się bez zwłoki. Ustawa o ochronie lokatorów ogromnie zmniejszyła, a dzieje dziej nawet zniosła dochodowość domów. Kapitał ulokował się w handlu i spekulacji. Należałoby stworzyć takie warunki, aby kapitał mógł się angażować w budowę domów.

Ustawa proponowana obowiązuje w całej Rzeczypospolitej. Komisja przyjęła zasadę, na podstawie której rząd oparł podwyżkę 100 procent w porównaniu do zapłat 1914 r. Wprowadzono tylko niektóre zmiany. Nie utrzymał się wniosek wyjęcia z pod ustawy wszelkich najmów, dokonanych przez rząd na urzędy. — Najmy na hotele, restauracje i t. d. traktowano są taksamo, jak mieszkania. Ustawa wszakże nie reguluje stosunku gości do właścicieli. Pod ochronę mieszkaniową nie podlegają żadne dzierżawy placów, sklepów i t. d. Za mieszkania jednak uważa się małe pracownie. Dalej komisja stanęła na tem stanowisku, że na lokatorów rząd mogą być nakładane podatki, przypadające na właścicieli. Właścicielom przysługuje tylko prawo podwyżki komornego za wodę, światło i t. d. Lokatorzy ponosić mogą również podwyżki płacy stróża.

Najważniejszym jest artykuł 10, który zwiększa dowolność rozwiązania przez właściciela najmu. W razie sporu rozstrzyga sąd lub urząd rozjemczy. Artykuł 11 dotyczy lokalów handlowych, przemysłowych, pracowni i sklepów. Mniemanie, jakoby to lokale były wyjęte z pod ustawy, jest całkowicie błędne, gdyż ustawa odnosi się i do nich. Nie oznacza ona tylko maksymalnej granicy czynszu. Nie znaczy to jednak, żeby właściciel mógł pobierać nieograniczony czynsz. Znaczy to, że może go żądać bez interwencji urzędu walki z lichwą. Lokator może się sprzeciwić i czynsz nie płacić, lecz wtedy eksmisja nie nastąpuje, bo tej można żądać tylko w sądzie. Sąd, albo urząd rozjemczy, będzie sprawę wtedy rozstrzygał bez apelacji.

Ustawa postanawia, żeby w takim urzędzie rozjemczym jeden z ławników był kupcem lub przemysłowcem, który nie posiada własnego lokalu, albo osoba z temi stosunkami obznajmiona. Włożono ustawa daje urzędowi najmu prawo nakładania grzywien porządkowych, żeby mu nadać dostateczną powagę.

Minister sprawiedliwości, Nowodworski, wskazał na różnicę, jaka zachodzi między projektem rządowym a projektem komisji. Pierwsze w kwestji dopłat podatkowych ponad tę podwyżkę, po drugie w kwestji ochrony lokalów handlowych i przemysłów. — Włożono zwrócił uwagę, że sprawy poruszonej rozbudowy miast mogą być przy tej ustawie uwzględnione tylko ubocznie.

Poseł Seyda uzasadnia składane przepisy tej ustawy, dotyczącej jedynie byłej dzielnicy pruskiej i oparte na ustawie z dnia 18 grudnia 1919 roku.

Poseł Pużak (PPS) stwierdza, że ustawa ta zakodrzi rzeszy miljonowej lokatorów. Nietylko wprowadza się podwyżkę komornego, lecz robi się wyłom w ochronie lokatorów, wyłączając od tego dobrodziejstwa sklepy i lokale przedsiębiorców przemysłowych, co zamiast drożyzne zmniejszyć, jeszcze ją powiększa. — Twierdzenie kamieniczników, że domy będą się walić, jeśli nie podwyższą komornego, jest nieslusane, gdyż kamieniczniy podwyżki nie stężą na remont. Lokatorzy na zjazdach swoich poruszali sprawę remontu i postanowili obrzyć się podatkiem, z którego powstałby fundusz na rozbudowę miast. Ustawa nie uwzględnia ani stanowiska kamieniczników, ani lokatorów, jest kompromisową i to jest jej główną wadą. Na podstawie jej lokatorzy zostaną obciążeni podatkiem za wodę, światło itd., co wywoła chaos o zaniedbanie. Ciężary będą równo dla wszystkich, a użycie będzie różne. Będzie to mnóstwo doprowadzić do powstania w każdym domu tak zwanych skomletów lokatorów. Cała ustawa jest sprzeczną z tendencją większości Sejmu, oparcia budowy Polski na własności ekonomicznej, a się na socjalizmie. Mowca obawia się, że handel i przemysł rzędowski będzie wypierał z lokalów naszych rzemieślników, sklepikarzy i drobnych przemysłowców.

Na tem obrady odroczono.

O TERMIN FERJI I PODWYŻSZENIE DYJET POSELSKICH.

Warszawa, 16 grudnia (Tel. wł.) Dzisiaj odbędzie się posiedzenie konwentu senorów, na którem ustanowi będzie termin feryj oraz program prac Sejmu. Ponadto na wniosek Nat. Pań. Robotniczej rozwarcia będzie sprawa podwyższenia dyjet poselskich.

FERJE SEJMOWE.

Warszawa, 16 grudnia (East Express). Ferje sejmowe rozpoczną się najprędzej po posiedzeniu piątkowem.

Z komisyj sejmowych.

Warszawa, 16 grudnia (PAT). Komisja dla spraw zagranicznych pod przewodnictwem posła dra Stanisława Grabskiego w obecności ministra Sapiehy i podsekretarza stanu Dąbrowskiego odbyła zebranie, na którem minister Sapieha zdał sprawozdanie o stanie rzeczy w Ziemi Wileńskiej. Dyskusję na życzenie ministra uznano za poufną. Dyskusja stwierdziła zgodność opinji komisji ze stanowiskiem zajętem przez ministra spraw zagranicznych, poznała znaczną większością głosów przyjęto rezolucję, streszczającą wyniki dyskusji w następujący sposób:

1) Komisja dla spraw zagranicznych wzywa ministra spraw zagranicznych, aby poczynił starania o uzyskanie u rządu, aby dążył do możliwie szybkiego oddania Wileńszczyzny polskiej administracji państwowej zarówno cywilnej jak i wojskowej;

2) Aby spowodował ograniczenie kompetencji ewentualnego zgromadzenia przedstawicieli ludności — o ile je komisja Ligi narodów za dopuszczalną formę konsultacji uzna — wyłącznie do odpowiedzi, czy teren plebiscytowy ma wejść w skład państwa polskiego, czy Litwy kowieńskiej;

3) Aby zapobiegł wytworzeniu przez tymczasową komisję rządzącą na Wileńszczyźnie odrębnego prawodawstwa.

Warszawa, 16 grudnia (Tel. wł.) Poza uchwałą przez komisję spraw zagranicznych rezolucją, ks. Lutosławski zgłosił wniosek, w którym domaga się, aby komisja wezwała rząd i dowództwo naczelne do przedłożenia osobnej podkomisji oryginałów instrukcyj, przesłanych zarówno przez ministerstwo spraw zagranicznych jakoteż przez urząd propagandy zagranicznej i władzę wojskowe w sprawie Wileńszczyzny; 1) do przedstawicieli tych instytucyj w Wilnie, 2) do przedstawicielstwa naszego w Genewie, 3) do przedstawicieli polskich w głównych stolicach, 4) do oddziałów wojskowych, stacjonowanych na pogranicza Wileńszczyzny.

W odpowiedzi na powyższy wniosek minister spraw zagranicznych Sapieha, oświadczył, że uchwalenie tej rezolucji uważać będzie za wyrażenie sobie votum nieufności. Zdanie ministra Sapiehy ujawnienie tych dokumentów będzie możliwe po załatwieniu zagadnień, związanych ze sprawą Wileńszczyzny.

Wobec tego, oświadczenia komisja wraz z wnioskodawcą postanowiła odłożyć dyskusję nad tym wnioskiem.

NOWE STRONNICTWO.

Warszawa, 16 grudnia (East Express). Po usunięciu się żądu partji konstytucyjnej ze stronnictwa pracy narodowej, członkowie stron nictwa z b. Kongresówki założyli nowe stronnictwo pod nazwą realnej pracy narodowej. Do prezydjum weszli: hr. Henryk Potocki, prałat Chełmicki, hr. Wojciech Roszkowski.

POWOŁANIE JEN. PAWŁENKI DO WARSZAWY.

Lwów, 16 grudnia (East Express). »Ilustrowany Kraje donosi, że jen. Pawłenko został powołany do Warszawy na konferencję z przedstawicielami koalicji.

PRZYJAZD STAMBULIŃSKIEGO.

Warszawa, 16 grudnia (Tel. wł.) Przyjazd prezydenta ministrów bułgarskich Stambulińskiego spodziewany jest w nadchodzący poniedziałek.

Sprawa ustąpienia p. Daszyńskiego.

Warszawa, 16 grudnia (Tel. wł.) Rada naczelna Polskiej Partji Socjalistycznej obradowała wczoraj nad sytuacją polityczną. Zastanawiano się nad tem, czy należy ponosić w rządzie wicepreszydenta Daszyńskiego, czy też odwołać go jako przedstawiciela klubu socjalistycznego.

Obrady uznane zostały za poufne, wobec czego nie wiadomo dokładnie, jakie rezolucje postały uchwalone. Wedle wiadomości, zebranych przez naszego korespondenta, Rada Naczelna wypowiedziała się za pozostawieniem wicepreszydenta Daszyńskiego w gabinecie, o ile program rządu, jaki w nadchodzący piątek premjer Witos przedstawił na Sejmowi, zawierać będzie postulaty, uznane za niezbędne przez stronnictwo socjalistyczne. W przeciwnym razie wicepreszydent Daszyński zostanie z gabinetu odwołany.

Co do kwestji, jakie skutki pociągnąłby mogło za sobą odwołanie wicepres. Daszyńskiego z rządu, to naczelni wódcy polskiego wyjaśnili, że w razie ustąpienia Daszyńskiego cały gabinet poda się do dymisji. Natomiast w posłkach kołach (prawicowych zwracają uwagę na fakt, że już przez wczoraj. min. Grubeckiego zbiorowy został koalicyjny charakter rządu, a zatem i rezygnacja wicepremjera Daszyńskiego nieskończenie więcej pociągnąć za sobą ustąpienie całego gabinetu, tembardziej, że w tym wypadku nie wynikłaby potrzeba zastąpienia go kim innym, ponieważ nie piastuje on żadnej teki.

Z Rady ministrów.

Warszawa, 16 grudnia (Tel. wł.) Rada ministrów ukończyła już dyskusję nad deklaracją rządu. Przedłożenie jej jednak wskutek choroby premjera Witosa, prawdopodobnie ulegnie zwłoce.

Redukcja płac o 40 procent czynnych.

Warszawa, 16 grudnia (Tel. wł.) Na najbliższem posiedzeniu rady ministrów, min. Sapieha wystąpi z programem reorganizacji placówek zagranicznych. Podobno minister Sapieha projektuje zniesienie placówek w Danji, Holandji, Szwecji i Norwegji.

Obwodzenie województwa małopolskiego.

Warszawa, 16 grudnia (Tel. wł.) W Sejmie krążyły wczoraj pogłoski, że obwodzenie województwa małopolskiego zostało zdecydowane ostatecznie.

Sprawa powrotu jeńców.

Warszawa, 16 grudnia (PAT). Komisarja sejmowa komunikuje:

Wczoraj o 11 minutach Sejmu odbyło się drugie z rzędu ogólne zebranie przedstawicieli ministerjy społecznych w sprawie organizacji powrotu jeńców z Rosji z udziałem p. wicemin. dra Dąbrowskiego i p. Władysława Grabskiego. Po odczytaniu protokółu z poprzedniego zebrania przez referenta p. Szebeko p. marszałek zaproponował na delegata instytucji społecznych do komisji międzyministerjalnej p. Janusza. Następnie wytrzymo komitet wykonawczy w następującym składzie: Przewodniczący p. marszałek, wiceprzewodniczący p. Janusz, członkowie: panie Dzbańska i Moranowska. Następnie przyjęto tekst odezwy do społeczeństwa, nawołującej do składek. — Wreszcie postanowiono rozkazyć całą rzecz na sześć sekcyj, mianje: pierwszą repatrjacji, drugą opieki nad dziećmi, trzecią opieki nad chorymi, czwartą poszukiwania rzeczy, piątą propagandy i szóstą finansową.

PROJEKT WYDZIERŻAWIENIA KOLEI PAŃSTW. AMERYKANOM.

Warszawa, 16 grudnia (Tel. wł.) »Przegląd Wieczorny« donosi, że kapitaliści amerykańscy ofiarowują Polsce zgóry 500 miljonów dolarów za wydzierżawienie kolei państwowych na lat 30. Amerykanie zobowiązują się zbudować szereg nowych linji i doprowadzić tabor kolejowy do stanu normalnego, żądają natomiast mumięcia z kolei pracowników, liczących ponad 50 lat i chcą zorganizować swoją straż kolejową, zmasadniając żądanie to tem, że gwarjmą na siebie całkowitą odpowiedzialność za gwarancji kolejowe.

Podobno program ten rozważany jest poważnie w łonie rządu.

Różne wiadomości polityczne.

ODWOŁANIE DELEGACJI BOLSZEWICKIEJ. — Dzisiaj, bowiem dzisiaj, o dnia 11 bm. została odwołana ta Lwowa z powrotem do Rosji część delegacji rosyjskiej, bawiącej we Lwowie.

ROZWIĄZANIE POLIT. KOMITETU ROSYJSKIEGO W POLSCE. Warszawska »Swoboda« zamieszcza komunikat, dotyczący o zniesieniu rosyjskiego komitetu politycznego w Polsce na wszystkimi jego oddziałami.

PARLAMENTARNY KOMITET ROSYJSKI. Zgromadzenie członków byłej Dumy rosyjskiej i rady państwa w Paryżu zatwierdziło statut oraz tekst proklamowania komitetu parlamentarnego rosyjskiego zagranicą. Na członków prowizorycznych zostali wybrani Burko, Gieszkow, Ukrcew, Kiedrin, Kiedrin, Gwyrin, Uwymin-Kurnwajew i Aleksandrji.

Polski komitet rosyjskiej partji kadetów postanowił nie brać udziału w t. zw. komitecie dawnej Dumy. Według kadetów tworzenie organizacji politycznej, składającej się z byłych członków dawnych Instytucyj prawodawczych carskich, nie może wdziać idei reprezentacji narodowej rosyjskiej.

KRÓL KONSTANTY W DRODZE DO ATEN. Król Konstanty przybył dnia 15 bm. do Rzymu w towarzystwie królowej Olgi i księcia Pawła, jakoteż świty. Król udaje się dzisiaj do Aten.

ZARĘCZYNY KSIĘCIA WALJI Z KSIĘŻNICZKĄ DUŃSKĄ. (East Express) Potwierdzają się pogłoski o zaręczynach księcia Walji z księżniczką Małgorzatą duńską. Ślub odbędzie się na wiosnę. Para książęca zamieszkać ma w pobliżu pałacu duńskiego w Amalienborg.

ANGLJA BUDUJE MARYNARKĘ WOJENNĄ. Rząd angielski w ciągu lat dodatkowy 6 miljonów 500 tysięcy funtów szterlingów na marynarkę wojenną angielską. Izba wyższa przyjęła przedłożenie o komerulu w trzeciem czytaniu.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

„Orlątko". Miesięcznik krajoznawczy dla młodzieży. W numerze listopadowym przynosi między innemi: Sp. Józef Kantor (Wspomnienie pośmiertne), Nowe granice na Spiszu i Orawie (M. Orkowicz), Zagadnienie słowackie i jego przyrodzone podłoże (L. Sawicki), Z pustaczy białowieskiej (Wł. Sawicz) i notatki kronikarskie.

Rynek ekonomiczny.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.
z dnia 15 grudnia 1920.

		ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy		640—	700—
Bank Hipoteczny		630—	680—
Bank Małopolski		600—	650—
Krakowski Bank Kredytowy		425—	475—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.		800—	—/—
Polskie Tow. handlowe		700—	760—
	Transakcja	740—	710—
Handl. Spółka akc. »Impet«		390—	440—
	Transakcja	415—	410—
»Polski Glob« Tow. transp. handl.		1600—	1700—
	Transakcja	1690—	1650—
Zieleniewski		5000—	5500—
	Transakcja	5250—	5300—
Wars. Sta akc. budowy parowozów		4000—	5000—
	Transakcja	4800—	5000—
»Lomnica« fabryki maszyn roln.		5800—	6000—
»Trzebinia« fabr. mas. i nar. roln.		3350—	3450—
	Transakcja	3450—	3400—
»Automotor« fabryka samochodów		1500—	1600—
	Transakcja	1600—	1700—
»Górka« fabryka cementu		4000—	4800—
	Transakcja		4400—
Gal. akc. zakłady gorn. Siersza		4350—	4550—
	Transakcja	4350—	4550—
»Tężnia« Tow. dla przeds. gór.		7600—	7800—
	Transakcja	7650—	7700—
Polska Nafta		8500—	8850—
	Transakcja	8350—	8500—
Elektrownia w Skawcy		2850—	2950—
	Transakcja	2900—	2955—
»Okna« T. A.		3000—	3250—
	Transakcja	3200—	3130—
»Lonia« Powszechne zakłady bud.		1200—	1300—
	Transakcja	1300—	1250—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini		3500—	3700—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wyst.		3150—	3350—
	Transakcja	3300—	3250—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki
Dolary St. Zjedn.	860—	870—	
Franki franc.	30—	32/50	
Marki niemieckie	750—	900—	
Korony austr.			95— 105—
Korony czeskie	650—	700—	690— 700—
Lei rumuńskie	7/50	8—	
Lry włoskie	19—	20—	
Ruble dumskie po 1000			

GIEŁDA LWOWSKA z 15 bm.: Ruble carskie po 100: 85—86, ruble dumskie po 1000: 60—100, po 250: 65—80, lei rumuńskie po 500: 800—880, drobne 700—880, austryacka korona stemplowana 95—105. Dewizy. Wiedeń 100—110, Bukareszt 400—570.

KURSA AUSTRJACKIE z 15 bm: Amsterdam 20.530 Zagrzeb 412, Berlin 908/90, Bruksela 417/50, Budapeszt 9/95, Bukareszt 866, Chrystjania 9725, Kopenhaga 9775, Londyn 2315 Mediolan 2515, Nowy York 673, Paryż 3360, Praga 720/50, Sofja 742/50, Warszawa 1020/50, Zurjch 11.400, dynary 1025, dolary 968, franki francuskie 3805, szwajcarskie 10675, Holandje 26500, czeskie 7/250, węgierskie 107, lei 865, levy 740/50, wiedeńskie 2410, niemieckie 908/90 polskie 1080/50 funty szterlingi 2315, ruble carskie 222.

KURSA CZESKIE z 15 bm.: Berlin 119/25, Warszawa 73, marki niemieckie 119/25, marki polskie 12.

KURSA NIEMIECKIE z 15 bm.: Amsterdam 2280/50 Antwerpja 439/50, Chrystjania 108/40, Kopenhaga 1118/25, Szwajcarja 1442/50, Helsingfors 162/62, Wiedeń 225/70, Londyn 257/40, Nowy York 72/92, Paryż 435/05, Szwajcarja 1142/25, Hiszpanja 965, Włochy 1072/50, Szwajcarja 1142/25, Hiszpanja 965, Włochy 1072/50, Rumunja 28/75, Sofja 264/50, Wiedeń 4.828, Kopenhaga 1118/25, Praga 57/80, 4 proc. 1917 66/60, 4 proc. 1918 r. 69/25, 5 proc. 85/20, 5 proc. 1920 r. 97/75.

PRASA WĘGIERSKA O IZBIE POLSKO-WĘGIERSKIEJ. Prasa węgierska wita z pełnem zadowoleniem utworzenie izby polsko-węgierskiej w Warszawie. Artykuły omówiono w dziennikach węgierskich podnoszą wielkie znaczenie, jakie odegra ta izba w stosunkach ekonomicznych polsko-węgierskich.

WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI DLA AUSTRJI. »Neue freie Presse« donosi, że w porozumieniu komisja odszkodowań zarządziła na wniosek pułkownika Legana, że Austrja otrzyma z Zagłębia górnośląskiego o 100 tysięcy ton więcej niż dotychczas. W ten sposób będzie Austrja otrzymywała z Górnego Śląska miesięcznie 800 tysięcy ton.

UMOWA WĘGLOWA CZESKO-AUSTRJACKA została przedłużoną do czasu definitywnego traktatu handlowego.

POTOP BANKNOTÓW W AUSTRJI. (Herm.) Austro-węgierski bank podaje, według stanu z dnia 7 bm. ilość banknotów w wysokości 7589 miljardów koron, to oznacza zwiększenie ilości znaków obiegowych w przeszłym tygodniu o 492 miljony. Z tego wzrostu wypada na rachunek austryacki 357 miljonów koron.

MIĘDZYNARODOWY ZJAZD GÓRNIKÓW. Z Brukseli donoszą o rozpoczęciu obrad międzynarodowego komitetu górników. Obecnymi byli przedstawiciele górników z Belgji, Francji, Anglji, Polski i Czechosłowacji. Brak delegatów Austrji. Delegacja niemieckich górników jest oczekiwana. Porządek dzienny zawiera sprawy organizacji syndykalistycznych, unormowanie ilości godzin pracy i międzynarodowe kasaki.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Dnia 30 grudnia 1920 r. o godz. 11 przed południem odbędzie się w sali Izby handl. i przem w Krakowie

Walne Zgromadzenie Małopolskiego Syndykatu Drzewnego w Krakowie

z następującym porządkiem dziennym:
1) Uzupełniający wybór członków Rady Nadzorczej.
2) Ewentualne zmiany statutu.
3) Wnioski i interpelacje.

8197 3 RADA NADZORCZA.

RUMOWA ESENCJA
72% . . . . 500 Mkp. litr.
35% . . . . 250 Mkp. litr.
A. Schwarz, Krakowska 24.

Gaza opatrunkowa
nadeszła. 8106 2
Drobner--Kraków.

KURS JĘZYKÓW: francuskiego, angielskiego. Wpisy przyjmuje zaraz: ul. Grodzka 60, od godziny 5 do 7. 8170

Suspensorja, Strzykawki, Artykuły gumowe hygieniczne
DLA MĘŻCZYZN I PAŃ
w najlepszym gatunku
poleca tylko
Stanisław Baran
8148 3 Sp. z ogr. odp.
Kraków Sławkowska 6.

Dr Kazimierz Kotlarz
b. lekarz klinik wiedeńskich
specjalista chorób skórnych i wenerycznych
KRAKÓW, ULICA NIECAŁA L. 5
ord. od 2—4. 8228

ADWOKAT KRAJOWY
obr. w kar. i wojsk.
Dr W. KAHL
BIURO: KRAKÓW, PODWALE L. 3
parter
od godziny 3 do 6
obok biura POŚREDNICTWO SPRZEDAŻY
»UCZCIWOŚĆ« P. TURLIŃSKI
8152 3 Podwale L. 3.

DO SPRZEDANIA jedno-piętrowa kamienica (narożnik), 21 ubikacyj, w Krakowie, dwie ulicy od strzeji trzuwajowej. Wiadomość w sklepie w Szrednickiego, Kraków, ulica Arjadnes 8.
8150 2

Ferrowatt

Pierwszorzędne metalowe żarówki elektryczne we wszystkich typach

Żarówki metalowe całowattowe

Żarówki metalowe półwattowe (oszczędnościowe)

Żarówki o drucie spiralnym.

Dostawa natychmiastowa. Oferty na żądanie.

Ferrowatt

Zastępstwo i stale bogato zaopatrzony skład

HENRYK DORTHEIMER

BIURO TECHNICZNE I ELEKTROTECHNICZNE

Kraków, ulica św. Tomasza L. 8.

Dostawa natychmiastowa. Oferty na żądanie.

8204

Poszukuję

pokoju kawalerskiego za węgiel. — Kam. ul. Pawia 4. 8199

Dnia 5 grudnia 1920

w czasie jazdy kolejką, na przestrzeni Kalwarja Zachc, zginęła mi kurta zwojenia z wojska z daty Podgórze, 26 października 1920. Znalazca zechce ją zwrócić za wynagrodzeniem 500 Mk pod adresem: Wolf Barber, Sławków. 8183

Nadszedł transport

podeszwek jadowanych, półjedwabnych, bawełnianych, oraz krokatów. Kraków, ul. Brzozowa 4. I p.

8180 1 3

Pracownia sukien i konfekcji damskiej

N. Liebgoldowej

poszukuje panny do szycia na dobrych warunkach. Zgłoszenia między godz. 1—3 po poł. ul. św. Sebastjana 5. Reflektuje się na ulty rutynowane. 8202

Dobra materja

na ubrania i za spodnie do sprzedania. — Wiadomość: Zwierzyniec, ul. Kościuszki 41, w sklepie. 8200

Gruntowną naprawę

maszyn do pisania

wykonuje najtaniej w Małopolsce pracownia mechaniczna

W. Keyha, ul. Florjańska 3.

7966 7 10

Ryby na święta!

Karpi, łabędzi, sandaczy, szczupaków za zamówienia dostarczy: Lazaniska, ul. Tobołowa 18, Ilnicka, ul. Karmelicka [illegible] 8185 2 3

Małego gospodarstwa

obejmującego 30—40 morgów ornego pola, dobrej gleby, w tem może być 2—4 morgów łąki, z odpowiednim i w dobrym stanie domem mieszkalnym, z budynkami gospodarczemi, w okolicach Małopolski (Galicji), w pobliżu kolei i większego miasta, poszukuję do kupna zaraz, a wolnej ręki. Zgłoszenia pod „Małe gospodarstwo" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 8116 2 2

Kupuję garderobę

męską, damską, żywną, bieliznę i obuwie; meble najwyższej ceny. Kawalerskie karnisz lub zaiu. Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 16. 7404 15 20

ŚWIATOWEJ SŁAWY

BIBUŁKI i TUTKI do PAPIEROSÓW

7837 5 8

AIDA

dostarcza jedynie firmom handlowym w dowolnych długościach i grubościach

fabryka „AIDA", Lwów, ul. Sakramentek 16.

Tylko z wodnym znakiem na bibułce „Szabelka".

Rutynowany

rolnik-kodowa na niewymówiwej posadzie, pragnie ją zmienić. Zgłoszenia pod „Rolnik A. B." do Biura „Rzoh", Kraków, ulica Szczepańska 3. 8158 3 2

Rutynowanego buchaltera (ki)

poszukuje Związek gospodarczy. — Zgłoszenia pod adresem: Związek gosp., ul. Mateisna 90. 7999 8 9

Do sprzedania

karetka na dliwych osiach i gumowych kołach, jak również półkryta powozy. Wiadomość u symsara M. Markfelda, Kraków, ulica Wielopole 3. 8176 2 2

Większą ilość

SZAMPANA

ma do sprzedania

Dom handlowy

I. WEISSBERGER

ul. Sławkowska 30.

8129 3 3

Większe objekta fabryczne

do kupna lub wydzierżawienia poszukiwane; również magazyny i lokale biurowe. Zgłoszenia pod „Superior" do Biura ogłoszeń Feliksa Stallera, Kraków, ul. Grodzka 13

8172 1 2

DO SPRZEDANIA:

kamienice z mieszkaniami; **realności** z ogrodami; **parcele** budowlane i przemysłowe; **folwarki** większe i mniejsze; **lasy** większe z polem; w Poznańskiem kamienice, realności, gospodarstwa i folwarki.

Zgłoszenia: **Biuro „Uczciwość" F. Turliński, Kraków, ulica Podwale 3.** 8009 4 4

Francuskie Towarzystwo żeglugi morskiej

WORMS et CIE.

Stała komunikacja między portami francuskimi, atlantyckimi, la manche, morza Północnego i Hiszpanją, Anglją, Belgją, Holandją, Niemcami, Czechosłowacją, Polską, Litwą, Łotwą, Estonją, Finlandją i Rosją.

ODDZIAŁY:

w Paryżu, Dunkierce, Bulonji, Dieppe, Hawrze, Rouen, Caen, Brest, Audierne, Concarneau, Douarnenez, St. Nazaire, Nantes, Rochefort, Bordeaux, Bajonne, Marsylji, Tulonie, Algierze, Strasburgu, Lyonie, Lille, Anguelemie, Tolozie, Pasajes, Newcastle, Hull, Grimsby, Goole, Cardiff, Antwerpji, Rotterdamie, Duisburgu, Hamburgu, Gdańsku, Pradze, Port-Said-ie, Suezie, Aleksandrji, Kairze, Bejrucie, Archangielsku i Rydze — oraz w Warszawie — ulica Królewska l. 10, telefon 102—86, 102—87;

w Gdańsku — Langemarkt 17, telefon 38—25, 38—44, 10—50.

Ajencje w Polsce:

w Łodzi — ul. Południowa 44 i 46;
w Sosnowcu — ul. Sosnowiecka 12;
w Tczewie (Dirschau) — Stary Rynek 1
oraz w Lesznie, Katowicach, Włocławku, Płocku, Wyszogrodzie, Połtawsk, Sandomierzu i t. d. 7923 9 9

Sprzedam znajdującą się w większem mieście Wielkopolski

klinikę

ginekologiczną o 24 ubikacjach, z nowoczesnem kompletnem urządzeniem.

Oferty pod **Nr 883** przyjmuje „Reklama Polska", Bydgoszcz, ul. Gdańska 164. 8162 2 3

8169 1 3

Stroiciel fortepianów

A. Bild, Kraków, ul. Jagiellońska l. 9, II p., wykonuje wszelkie reperacje. 8091 3 5

Wdowa

po inspektorze odcisku lekcyj, konwersacji i korespondencji niemieckiej. Przepisuje i tłumaczy z języka polskiego na niemiecki i odwrotnie. Dr. Siemiradzkiego 3, I p., na lewo. 8632 7 6

Poszukuję

pianisty do wygodnej gry przez [illegible], gościny wieczorem za odpowiedzią honorarjum (ewentualnie 200 Mk dziennie). Repertuar: lekki, kabaretowy, frasunkie walce, rekwiem i t. p. Zgłoszenia przyjmuje kawiarnia [illegible] Michalika, ul. Florjańska 45, u właściciela p. Romana Madejskiego. 8183 2 4

Worki konopne

większą ilość, sprzedam. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „N. Reformy pod „Worki". 8166

Poszukuję

panny biurowej do korespondencji i książek manipulacyjnych. Oprócz pensji ulgi aprowizacyjne. Bliższy adres w Biurze dzienników „Rzoh", Kraków, ul. Szczepańska 3.

8129 3 5

Najnowszy wynalazek.

Farba, natychmiastowo i stale oczernienia brwi i rzęs. 6000 Polacam paniom piękność i masek twarzy, jako jedyny środek do osiągnięcia czystej i pięknej cery. **Zakład kosmetyczny Franc. Bździaszek,** Kraków, ul. Grodzka [illegible]

Podarunek na Gwiazdkę!

Obrazy artysty-malarza p. Radzejowskiego i p. Karczewskiego sprzedaje Biuro „Uczciwość", F. Turliński, Kraków, ul. Podwale 3, od godziny 1—1 i po południu od [illegible] 8181 1 3

Objekt fabryczny

kupię 8194 1 5

lub budynki, nadające się na ten cel.

Kowalski, Kraków, ulica Sławkowska 6.

Poszukuje się

pierwszorzędnej siły biurowej

ze znajomością stenografji niemieckiej i polskiej i pisającej biegle na maszynie.

Zgłoszenia pod **„Huty żelaza i stali"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 8168 1 2

Ważne dla mężczyzn!

Nadszedł wielki transport materyj angielskich

do firmy

I. Fenster i S. Birnbaum

Kraków, ul. Zielona 2 (róg ul. św. Gertrudy).

Wykonanie ubrań według najnowszych angielskich fasonów i z powierzonych materjałów.

Ceny umiarkowane. 8075 4 4

Dla przejezdnych gości wykonuje się w ciągu 24 godzin.

10—15 wagonów

prosa (Rohhirse) wyjątkowej prawności

oferuje do szybkiej dostawy firma 8192 1 2

Józef Jakobsohn, Kraków, ul. Wrzesińska 3. Telefon 3065.

Kołdry i Pierzyny meblowe

oryginalne angielskie, w wielkim wyborze po niskich cenach — poleca

Magazyn mebli

Maurycy Pieszowski, Kraków, ulica Szewska 8. 8130 2 3

Import-Export-Metropole

Gdańsk

Tischlergasse 60. Adres telegraficzny: Metro-Danzig.

Konto Banku Związku Spółek Zarobkowych, Oddział Gdański.

Oddziały:

1) Chemikalja wszelkiego rodzaju (farby anilinowe).
2) Maszyny do odbudowy rolnictwa i przemysłu, kolejki polowe, lodzie motorowe i różne motory,
3) Surowce wszelkiego rodzaju,
4) Towary kolonjalne. 8175

BANK MAŁOPOLSKI W KRAKOWIE

podaje do wiadomości publicznej, iż na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszy Banku Małopolskiego z dnia 28-go czerwca 1920 r. podwyższono dotychczasowy kapitał akcyjny z sumy 60,000.000 K na 160,000.000 K, a określenie terminu oraz ustalenie szczegółowych warunków dla emisji tychże akcyj przekazano Radzie Zawiadowczej.

Na podstawie tego upoważnienia uchwaliła Rada Zawiadowcza podnieść kapitał akcyjny Banku na razie o 84,000.000 K, t. j. 58,800.000 Mk p. czyli do wysokości 144,000.000 K, t. j. 100,800.000 Mk p., która to emisja przeprowadzoną i całkowicie pokrytą została.

W dalszem wykonaniu uchwał, powziętych przez Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy z dnia 28 czerwca 1920 r., uchwaliła Rada Zawiadowcza podnieść kapitał akcyjny Banku z sumy 144,000.000 K względnie 100,800.000 Mk p. na 160,000.000 K względnie 112,000.000 Mk p. przez emisję nowych sztuk 40.000 pełnowpłaconych akcyj po 400 K czyli 280 Mk p., a uchwała ta uzyskała zatwierdzenie pp. ministra skarbu oraz ministra handlu i przemysłu dnia 23 listopada 1920 r. do liczby 72067/22.

Nowa emisja akcyj została en bloc sprzedaną, a temsamem jest całkowicie pokrytą. Wobec powyższego stanu rzeczy uważać należy uchwałę Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszy z dnia 28 czerwca 1920 r., dotyczącą podniesienia kapitału akcyjnego Banku do wysokości 160,000.000 K wzgl. 112,000.000 Mk p., za zupełnie wykonaną. 8206

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska l. 16. Wydaje Drukarni L. K. Górski.